

Blżej Biblii

O Słowie Bożym w ogólności.

Słowa Biblii słyszysz dosyć często, szczególnie podczas Mszy świętej. Wiesz dobrze, że to co słyszysz, jest Słowem Bożym. Wierzysz, że przez usta lektora zwraca się do Ciebie sam Bóg i potwierdzasz to odpowiadając: Bogu niech będą dzięki!. A po Ewangelii zwraca się do Ciebie Chrystus i po aklamacji: Oto słowo Pańskie, odpowiadasz: Chwała Tobie, Chryste!. W większe święta oznaką naszej wiary w obecność przemawiającego Chrystusa są trzymane przez ministrantów zapalone świece i woń kadzidła. Te znaki informują Cię, że tu między nami obecny jest Pan, Światłość Świata, a my mamy dalej w czasie "Nowej Ewangelizacji" poprzez czytanie Biblii roznosić - jak mówi święty Paweł - "woń Jego poznania" (por. 2 Kor 2, 14). Nieraz może, jak zamieniłeś się w słuch, raptem poczułeś, że "żywe jest Słowo Boże..." (por. Hbr 4, 12-13).

Hebr 4, 12: Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.

Ostatecznie trzeba zaufać temu, co mówi list do Hebrajczyków, że Słowo Boże odsłania wszystko i dokonuje wszystkiego, i to w Tobie.

Skupmy się dzisiaj na samym terminie: Słowo.

Kiedy bierzemy do ręki Biblię, uświadamiamy sobie, czym jest tajemnica Wcielenia. Bóg się wcielił, stając się człowiekiem. Jezus Chrystus, Syn Boży, Osoba Boska, stał się osobą ludzką. Wcielił się w nasze człowieczeństwo. Kiedy dotykasz Biblii, w pewnym sensie dotykasz Boga, bo ten Bóg, który Słowem stworzył wszystko, "wcielił się" w ludzkie słowa.

Pomyśl: Bóg podjął decyzję, by "zamknąć się" w ludzkich słowach.

Dlatego, kiedy bierzesz do ręki Biblię, wtedy możesz "dotknąć" pokory Boga. Bóg chce być czytany i chce być słyszany. To jest pierwsze doświadczenie, nad którym rzadko się zadziwiamy. Bóg składa się do twoich rąk, by być z bliska spotykanym i poznawanym. Kiedy otwierasz Biblię, przypominaj sobie, że Bóg jest zawsze na ciebie otwarty. On jest tak blisko twojej osoby, że stał się "książką" po to, byś nie mówił, że On jest daleko i że jest niedostępny. Nie ma takiej chwili, w której On byłby na ciebie zamknięty. I w tym objawia się pokora Boga, że przychodzi do ciebie i czeka, kiedy ty się na Niego otworzysz. On przemówi do ciebie, kiedy staniesz przed Nim w pokorze, tak jak On przed tobą.

Bóg może ci się objawić, ten odległy dla wielu Bóg.

To się stanie faktem, kiedy otworzysz swoje serce. Biblia mówi, że owocnie słyszy się sercem. Choć Słowo Boga ma głos, to jednak nie będzie on usłyszany, jeśli nie znajdzie miejsca w twoim sercu, które może być zachwaszczone, pozbawione wolności, zajęte innymi sprawami. Ale i na to jest lekarstwo. Bo jak serce dla Biblii można stracić, tak również można je odzyskać. To tak podobnie jak z ziarnem i z ziemią, która może stać się urodzajna.

Ziarnko gorzycy

Jezus mówi do nas w przypowieści, że jest ogromny potencjał życia w kruchym ziarnie gorzycy. Podobnie jest z ziarnem Słowa, które trzymasz w ręku. Tak jak zwykle ziarno, również Słowo Boże może nie mieć na początku dla ciebie żadnej wartości. Jeśli jednak ziarno Słowa Bożego, przez codzienne czytanie, padnie na dobrą ziemię ludzkich serc, to w niedługim czasie może zrodzić niczym nieograniczony owoc.

